

black dog wyje biegnąc schodami do nieba czyli trzydzieści ulubionych utworów bez których
nie mógłbym się obejść — msh

gdy pękła pierwsza tama byłem jeszcze dzieckiem
i niewiele wiedziałem o świecie
wszystko co najważniejsze miało się dopiero zdarzyć
przede wszystkim ty byłaś ciągle przyszłością
nasz pierwszy raz miał w sobie coś magicznego
ale dopiero drugi okazał się mieć ten urok
o którym pisze się w sentymentalnych wierszach
już nie szybki wjazd windą w stronę palącego słońca
lecz powolne wejście schodami do nieba
otuleni kaszmirem nocy trwaliśmy w uścisku
i nic nie chciało zwać tego szczęścia
któregoś dnia jednak powiedziałaś
odchodzę
i tak nie patrząc na mnie trafiłaś prosto w serce
pół dnia stałem oszołomiony i zdezorientowany
drugie pół pokonałem na kolanach
tak właśnie pękła następna tama
i chociaż byłem już dorosły i znałem świat od podszewki
nie było wcale łatwiej

do dzisiaj czarny pies siedzi we mnie
i wyje jak oszalały

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

msh, dodano 17.02.2019 20:14

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.